

POSTANOWIENIE

23 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

na posiedzeniu niejawnym 23 lutego 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku J. C.

z udziałem M. C., J. T., I. A., M. K., D. K., M. P., J. H., K. H., P. T., M. L., A. P., P.

C. oraz H. S., S. S. i J. S. jako następców prawnych A. S.

o zasiedzenie,

na skutek skargi kasacyjnej M. L.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Legnicy

z 12 maja 2022 r., II Ca 70/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w

zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca M. L. powołała się na potrzebę wykładni art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 670 § 1 i § 2 oraz art. 610 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. w aspekcie dopuszczalności stwierdzenia przez sąd zasiedzenia udziału we współwłasności w sytuacji, w której wniosek opiewał na zasiedzenie własności nieruchomości. Wskazała również na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w świetle art. 172 § 1 i 2, art. 199, art. 206, art. 336 i art. 339 k.c.

W celu uzasadnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) konieczne jest wykazanie, że określony przepis prawa lub zespół tych przepisów, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w judykaturze w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08 i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07).

Bliższa analiza wniosku nie pozwalała uznać, aby w sprawie zakończonej zaskarżonym postanowieniem wystąpiła powołana przyczyna kasacyjna. Potrzebę wykładni przepisu prawa w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. można bowiem uznać za wykazaną tylko wtedy, gdy wynik tej wykładni mógłby mieć znaczenie dla wyniku postępowania kasacyjnego. W okolicznościach sprawy zarzut wydania orzeczenia mimo braku żądania nie został natomiast prawidłowo objęty podstawami kasacyjnymi. W podstawach skargi sformułowano w tym kontekście zarzut naruszenia art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., który byłby adekwatny wtedy, gdyby to sąd drugiej instancji orzekł ponad żądanie lub bez żądania (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2018 r., I CSK 552/17, z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 425/17, OSP 2021, nr 3, poz. 16, z dnia 9 lipca 2021 r., V CSKP 24/21 i z dnia 14 grudnia 2022 r., III PSKP 88/21). W

sprawie zakończonej zaskarżonym postanowieniem sytuacja taka nie miała miejsca, zważywszy, że Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje. Jeżeli zaś w ocenie skarżącej o *aliud* orzekł Sąd Rejonowy, stwierdzając zasiedzenie udziału we współwłasności, a Sąd Okręgowy błędnie zaniechał uchylenia zaskarżonego apelacją postanowienia Sądu Rejonowego i umorzenia postępowania w zakresie, w jakim orzekanie przez Sąd Rejonowy – wobec braku żądania – było niedopuszczalne, należało sformułować zarzut naruszenia art. 355 w związku z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., czego w skardze zabrakło. W konsekwencji, wobec związania Sądu Najwyższego podstawami skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), podniesiony problem lokował się poza kognicję Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym, a tym samym nie mógł stanowić uzasadnienia przyczyny kasacyjnej.

Z wniosku nie wynikało również, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Argumentacja skarżącej w tej materii nawiązywała do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego zasiedzenia udziału we współwłasności w relacji między współwłaścicielami, podczas gdy z ustaleń poczynionych w sprawie, wiążących Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie wynikało, aby wnioskodawca był współwłaścicielem nieruchomości objętych wnioskiem, co wyłączałoby stosowanie domniemania, o którym mowa w art. 339 k.c. Sąd Okręgowy przyjął, że J. P., M. C. i wnioskodawca zachowywali się jak właściciele, z tym że wnioskodawca czynił to jako posiadacz samoistny, podczas gdy spadkobiercy J. P. i M. C. – jako współwłaściciele. Sąd Okręgowy jednoznacznie zanegował twierdzenia skarżącej, jakoby między współwłaścicielami doszło do porozumienia, na podstawie którego wnioskodawca miał się zajmować gospodarstwem, a następnie, po śmierci jednego ze spadkobierców, miało dojść do działu spadku i dokonania rozliczeń. Stwierdził również, że z zebranych dowodów nie wynikało, aby w latach 1988-2020 którykolwiek ze współwłaścicieli, poza wykonującymi pracę w gospodarstwie, ingerował w prowadzenie gospodarstwa przez J. C. i ustalił, że J. C. był postrzegany przez otoczenie jak właściciel objętej wnioskiem nieruchomości przez systematyczną pracę na niej i udział w dotyczących jej decyzjach gospodarczych i finansowych. Dokonane ustalenia nie wskazywały również na to, aby wnioskodawca – zarządzając gospodarstwem – kierował się dbałością o wspólne dobro wszystkich współwłaścicieli bądź działał na ich rzecz.

W tym stanie rzeczy wywody wniosku – w zestawieniu z motywami zaskarżonego orzeczenia i poprzedzającego je orzeczenia Sądu pierwszej instancji – nie stwarzały podstaw do uznania, że zaskarżone orzeczenie jest elementarnie i w sposób widoczny *prima vista* wadliwe, co stanowi założenie rozważanej przyczyny kasacyjnej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Należało zatem odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przypominając zarazem, że Sąd Najwyższy bada na tym etapie wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie, nie wnikając w zasadność podstaw skargi kasacyjnej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[ał]